



Warszawa, 17 września 2009 r.

MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Bogdan Borusewicz

Szanowni Państwo,

Kresy i Syberia to ważne miejsca w polskiej świadomości. Kresy to kraina mitologiczna kształtowania naszej świadomości. Tam było tak jakbyśmy wszyscy tego chcieli. Tamta Polska jawi się nam jako kraj wielonarodowościowy, wielokulturowy – kraj tolerancji. Jak nikt rozumiał to Józef Piłsudski, który pragnął odtworzyć państwo federacyjne. To na Kresach były świetne uniwersytety, które kształciły polskie elity – dały Polsce i światu wybitnych naukowców, pisarzy, artystów. Tam tkwią korzenie naszej tożsamości. Kresy utrwaliли w naszej zbiorowej świadomości pisarze. Tam rozgrywa się akcja trylogii Henryka Sienkiewicza, o Litwie pisał Adam Mickiewicz. Kresy zatem ukształtowały nas jako naród i kształtują wrażliwość kolejnych pokoleń. Ten mit narodowy utrwaliły tragiczne dzieje naszego narodu i losy wschodnich terenów Rzeczypospolitej.

Syberia dla Polaków to nie pojęcie geograficzne, ale „inny świat” opisany cierpieniem, rozłąką, poniżeniem i śmiercią. To nieludzka ziemia, gdzie znaleźli się Polacy, za to, że byli Polakami. Ryszard Kapuściński w „Imperium” napisał, że „Syberia to świat śmiertelnej powagi, rozkazu i posłuszeństwa”. Paradoksalnie ta ogromna przestrzeń przez całe wieki ograniczała i zniewalała. Ale Syberia to także cywilizacja, jaką nieśli Polacy na te ziemie, to także odkrycia i badania naukowe, które potrafili prowadzić na zesłaniu m.in. Wacław Sieroszewski, czy Bronisław Piłsudski, to fascynacja ogromnym, pięknym krajem.

Kresy i Syberię nierozzerwalnie połączyła ze sobą historia. Dzisiaj jednocześnie moje słowa docierają do Rodaków w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej

Brytanii, Australii, Kanadzie, Republice Południowej Afryki, Nowej Zelandii i w Polsce. Taką szansę stwarza ogromny rozwój nauki i informatyzacji. Ten postęp daje nam możliwość otwarcia Wirtualnego Muzeum Kresy-Syberia. Pragnę zachęcić Państwa do współtworzenia tego projektu. Muzeum będzie wprowadzie wirtualne, ale znajdują się w nim autentyczne losy ludzi zamieszkałych na Kresach Rzeczypospolitej, których podczas II wojny światowej dotknęły sowieckie represje - zostali wywiezieni na Sybir. Na stronach Muzeum znajdzie się dramatyczna i prawdziwa historia Polski.

Wirtualne muzeum to wspaniały pomysł, bo tysiące ludzi na całym świecie przez kilka uderzeń w klawisze komputera będzie miało dostęp do historii zwykłych ludzi. Będzie można przeczytać i zobaczyć bezpośrednie relacje świadków tamtych wydarzeń, niemal dotknąć tamtego świata. To będzie nieocenione źródło wiedzy dla archiwistów i historyków. Muzeum ułatwi Polakom rozrzuconym po całym świecie odtworzyć losy swoich przodków, uzupełnić luki w ciągłości rodzinnych historii, ułatwi być może kontakt z zagubionymi, krewnymi i znajomymi. To muzeum ułatwi katalogowanie naszych strat wojennych.

Mam nadzieję, że ten projekt nie będzie służył rozdrapywaniu ran, ale przeciwnie - ich zablężnianiu, bo myślę, że to co opisane, opowiedziane, dopowiedziane do końca staje się oswojone, pozwoli zamknąć tę tragiczną kartę historii i będzie stanowić pomost do przyszłości.

Proszę Państwa na koniec o chwilkę zadumy nad przypadającą dziś gorzką rocznicą. Chciałbym w tym dniu, by każdy pomyślał o tym, do czego zdolny jest totalitarny reżim i że powinniśmy zrobić wszystko, by panował pokój i demokracja.

W imieniu Senatu RP, który jest opiekunem Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą z ogromną przyjemnością patronuję temu projektowi i życzę powodzenia.

Brigitte Bronseur